

# Warszawa, Karaimi, stare gazety i... pnącze

Gdy ponad osiem lat temu Adam Dubiński zaczął zbierać informacje o Karaimach w Warszawie do artykułu, który miał się ukazać w antologii „Karaimi” (Wydawnictwo Sejmowe 2012), czekały go wyprawy do bibliotek i żmudne przeglądanie strona po stronie warszawskiej prasy z ostatniej ćwierci XIX i początków XX w. Tytułów było wiele, gazety ukazywały się codziennie, a niektóre miały nawet dwa wydania: poranne i popołudniowe. Nie było sposobu, by przejrzeć wszystko i wyłuskać każdą wzmiankę – reklamę czy ogłoszenie – o kilkunastu Karaimach, którzy jako kupcy, urzędnicy lub studenci przewinęli się przez miasto nad Wisłą sto i więcej lat temu.

Do karaimskiej Warszawy Adam powrócił w tym roku, realizując w ramach Fundacji Karaimskie Dziedzictwo projekt „Wirtualna mapa miejsc związanych z obecnością Karaimów w Warszawie przed I wojną światową jako środek integracji społeczności Karaimów” finansowany przez Narodowy Instytut Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego. Tym razem udało się zgromadzić mnóstwo cennych informacji, które znacząco poszerzyły naszą wiedzę o tym, kim byli dawni warszawscy Karaimi, czym się zajmowali i pod jakimi adresami mieszkali i działali.

Dotarcie do nowych danych, na podstawie których powstała mapa karaimskiej obecności w Warszawie (mapy.karaimi.eu), stało się możliwe dzięki pewnemu prorocznemu projektowi, który odmienił oblicze Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego (BUW). Prorocznemu, bo rozpoczęty został trzy lata temu, gdy nikomu nawet przez myśl nie przeszło, co przyniesie rok 2020, a okazał się idealnie skrojony na czasy pandemii, lockdownu i społecznego dystansu.

Projekt „Nowa jakość udostępniania dóbr kultury na Uniwersytecie Warszawskim – stworzenie centrum digitalizacji zbiorów bibliotecznych i muzealnych” umożliwił powstanie nowej biblioteki cyfrowej Uniwersytetu Warszawskiego, która daje każdemu zainteresowanemu dostęp do zdigitalizowanych zbiorów bibliotecznych i muzealnych największej polskiej uczelni z każdego miejsca na świecie przez 24 godziny

na dobę. Umieszczono w niej 60 tysięcy obiektów! Znaleźć tu można m.in. XVI-wieczne druki muzyczne z kolekcji BUW, XIX-wieczne publikacje ze zbiorów Biblioteki Instytutu Historycznego, zielniki z Wydziału Biologii, niektóre cymelia z Biblioteki Hungarystyki, a przede wszystkim to, co nas, poszukiwaczy karaimskich tropów, najbardziej interesowało: dawne warszawskie gazety, czasopisma, informatory z bogatych zbiorów BUW.

Wyszukiwarka na stronie [crispa.uw.edu.pl](http://crispa.uw.edu.pl) pozwala wyszukiwać zarówno w opisach i kolekcjach, jak i w treści. Zakres poszukiwań można zawęzić i ustawiać według potrzeb, podając przedział dat, typ źródła, miejsce wydania/druku itp. Z listy wyników można przejść dalej i obejrzeć skan oryginału, a jeśli nas zainteresuje, pobrać go w postaci jpg lub pdf.

To zupełnie inna, nowa jakość bibliotecznej kwerendy! Szukając według karaimskich nazwisk, udało się na przykład ustalić kolejne adresy Józefa Kapłanowskiego, o którym pisaliśmy w poprzednim numerze, dowiedzieć się, czym handlowali Fuki i Priko (chałwą i rachatłukum!), poznać bliżej postać Szymona Chorczenki, którego znaleźliśmy dotąd tylko z jednej jedynej zachowanej fotografii. Dowiedzieliśmy się o karaimskiej akuszerce przy Brackiej 10 i o tragicznym losie Anny Kapłanowskiej. Lista Karaimów, którzy na krócej lub dłużej trafili nad Wisłę, wydłużyła się o nowe nazwiska, na przykład o pochodzącego z Łucka Samuela Grecznego, oferującego przy Nowym Świecie 35 wyroby karaimskich fabrykantów tytoniowych. W ten sposób już przybyło wiele nowych punktów na karaimskiej mapie miasta, a przed nami jeszcze wiele do odkrycia.

A skąd to pnącze w tytule? Nową bibliotekę nazwano Crispa – to łacińska nazwa tawulca, pnącej rośliny, którą można podziwiać na dachu i ścianach budynku BUW przy ulicy Dobrej. W bogate cyfrowe zbiory można się zanurzyć jak w jego bujne, splecione pędy, i wędrować wśród pożółkłych stron jak wśród jego ząbkowanych liści i delikatnych kwiatów, odkrywając dawno minione czasy, ludzi, życie.

Anna Sulimowicz-Keruth